**Amadeusz** urodzony w listopadzie 2004 r., **Adam** urodzony w październiku 2007 r. i **Karolina** urodzona w listopadzie 2009 r. – trzyosobowe rodzeństwo, które od maja 2015r. przebywa w Domu Dziecka. Matka małoletnich jest osobą niewydolną wychowawczo, skoncentrowaną na sobie i swoich potrzebach, często sięga po alkohol bądź inne używki. Wykazuje powierzchowne zainteresowanie dziećmi. Z ojcem nie mają kontaktu. Amadeusz jest chłopcem śmiałym w kontaktach z rówieśnikami, potrafi być pomocny i miły. Chętnie wykonuje dyżury, uwielbia majsterkować, zna się na elektronice. Amadeusz rozkłada na części wszystkie mechaniczne sprzęty, zabawki, a następnie składa je z powrotem, wiele rzeczy potrafi naprawić. Adam jest chłopcem miłym, nieśmiałym, najczęściej uśmiechniętym, lubianym przez rówieśników. Przejawia uzdolnienia artystyczne, jest precyzyjny i dokładny, potrafi sobie i innym zorganizować czas. Lubi sprawiać innym radość, przynieść bukiet kwiatów, zrobić laurkę. Chłopcu bardzo zależy na obecności mężczyzn, szuka z nimi kontaktu. Najmłodsza z rodzeństwa to Karolina, uśmiechnięta dziewczynka, lubiana przez rówieśników i dorosłych, potrafi być spostrzegawcza, wygadana i elokwentna. Karolina jest samodzielna w samoobsłudze, natomiast mało samodzielna w pracach porządkowych ;) Dziewczynka uwielbia być chwalona, lubi się przytulać, siadać na kolanach, oczekuje, że ktoś jej przeczyta bajkę przed snem, ma dużą potrzebę bliskiego kontaktu z dorosłymi. W domu rodzinnym Amadeusz w stosunku do Karoliny pełnił rolę dorosłego, zajmował się młodsza siostrą, opiekował, wyręczał. Między rodzeństwem dochodzi do zgrzytów, jednak są z sobą zżyci, pamiętają o sobie podczas dzielenia się słodyczami, prezentami, pomagają sobie wzajemnie w drobnych czynnościach.  Powodem dla którego ciężko znaleźć dla nich rodziców jest ich wiek oraz to, że tworzą trzyosobowe rodzeństwo. Dom Dziecka to nie miejsce dla nich. Dzieci bardzo pragną być kochane, chcą mieć rodziców, dopytują się „kiedy oni w końcu do nich przybędą”, „co z tymi rodzicami?” Bardzo chcą mieć mamę i tatę. Są to jedynie dzieci w placówce, które podczas świąt zostają w Domu Dziecka.